

# Integracja Turków w Niemczech – rozwiane złudzenia

4 lipca 2016

Według najnowszych badań, ponad połowa z trzech milionów Turków mieszkających w Niemczech uważa, że gdy dochodzi do konfliktu między islamskim prawem szariatu a prawem niemieckim, ważniejsze jest podążanie za pierwszym z nich.

Jedna trzecia badanych opowiada się za powrotem do VII-wiecznych arabskich wzorców społecznych z czasów Mahometa.

Badanie, w którym udział wzięli Turcy od dawna mieszkający na terenie Niemiec, zaprzecza twierdzeniom niemieckich władz, że muzułmanie są dobrze zintegrowani ze społeczeństwem.

22-stronicowy raport, zatytułowany „Integracja i religia z punktu widzenia rodowitych Turków w Niemczech” opracowany został przez Wydział Religii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Münster. Oto najważniejsze wnioski płynące z badania:

- 47 procent respondentów zgadza się ze stwierdzeniem, że „dogmaty ich religii są ważniejsze niż prawa kraju, w którym żyją”. Pogląd ten utrzymuje 57 procent pierwszego pokolenia tureckich imigrantów i 36 procent trzeciego pokolenia. Do pierwszego pokolenia zalicza się Turków, którzy przyjechali do Niemiec jako osoby dorosłe, do drugiego i trzeciego z kolei tych, którzy urodzili się w Niemczech lub przyjechali do kraju będąc dziećmi.
- 32 procent badanych zgadza się co do tego, że muzułmanie powinni starać się „za wszelką cenę przywrócić porządek społeczny z czasów Mahometa”. Zdanie to podziela 36 procent pierwszego pokolenia i 27 procent drugiego pokolenia.
- 50 procent zgadza się z opinią, że „jest tylko jedna prawdziwa religia”. Odsetek ten wśród pierwszego pokolenia

wynosi 54 procent, wśród drugiego i trzeciego 46 procent.

– 36 procent uważa, że „tylko islam jest w stanie rozwiązać problemy dzisiejszych czasów” (I pokolenie – 40 procent / II i III pokolenie – 33 procent)

– 29 procent jest zdania, że „zagrożenie, jakie Zachód stanowi dla islamu, uzasadnia użycie przemocy” (25/15 procent)

– 7 procent uważa, że „przemoc jest uzasadniona, gdy służy rozprzestrzenianiu islamu” (7/6 procent). Choć liczba ta wydaje się niewielka, 7 procent spośród 3 milionów Turków żyjących w Niemczech równa się liczbie 210 tysięcy ludzi, którzy wierzą, że dżihad jest dopuszczalną metodą propagowania islamu.

– 23 procent badanych zgadza się, że „muzułmanin nie powinien podawać ręki osobie płci przeciwnej”. (27/18 procent)

– 33 procent uważa, że „kobiety powinny zasłaniać twarz”. (39/27 procent)

– 31 procent badanych kobiet przyznaje, że nosi zasłony twarzy w przestrzeni publicznej (41/21 procent)

– 73 procent respondentów zgadza się z opinią, że „książki i filmy atakujące religię i obrażające uczucia ludzi głęboko religijnych powinny zostać prawnie zakazane”.

– 83 procent przyznaje, że „denerwuje ich fakt, że to głównie muzułmanie są uznawani za winnych, gdy dochodzi do ataków terrorystycznych.

– 61 procent jest zdania, że „islam doskonale pasuje do zachodniego świata”.

– 51 procent potwierdza, że „jako etniczni Turcy czują się w Niemczech obywatelami drugiej kategorii.

– 54 procent uważa, że „niezależnie od tego, jak ciężko

pracują, nie są akceptowani jako członkowie niemieckiego społeczeństwa”.

Badanie wykazało również drastyczne różnice w podejściu do islamu pomiędzy Turkami a rdzennymi mieszkańcami Niemiec:

– 57 procent niemieckich Turków uważa, że islam jest tożsamy z prawami człowieka. Tę samą opinię podzieliła zaledwie 6 procent Niemców.

– 57 procent niemieckich Turków uważa, że islam jest tolerancyjny. To opinia zaledwie 5 procent Niemców.

– 65 procent Turków jest zdania, że islam jest pokojowy. Uważa tak jedynie 7 procent Niemców.

W oparciu o wyniki badania autorzy ankiety doszli do wniosku, że 13 procent respondentów można uznać za „religijnych fundamentalistów” (18 procent pierwszego pokolenia oraz 9 procent drugiego i trzeciego pokolenia). I choć liczba ta wydaje się nieznaczna, 13 procent oznacza, że w Niemczech żyje 400 tysięcy islamskich fundamentalistów, spośród których wielu podziela pogląd, że przemoc jest dopuszczalnym środkiem do rozprzestrzeniania islamu.

Badanie to potwierdza również wnioski płynące z innych raportów stwierdzających, że tureccy imigranci są słabo zintegrowani z niemieckim społeczeństwem.

Badanie z 2012 r., podsumowane w 103-stronicowym raporcie „Życie i wartości niemieckich Turków” wykazało, że zaledwie 15 procent Turków żyjących z Niemczech uważa ten kraj za swój dom. Autorzy badania odkryli również, że imigracja zarobkowa nie jest już głównym powodem napływu Turków do Niemiec. Okazało się, że głównym motywem jest poślubienie mieszkającego już w Niemczech partnera.

Pozostałe raporty, takie jak Raport Społeczny Republiki Federalnej Niemiec z 2016 r., wykazują z kolei, że mieszkańcy

pochodzenia tureckiego w dziedzinie gospodarki i edukacji osiągają gorsze wyniki niż pozostali imigranci. Według danych niemieckich urzędów, ponad 1/3 (36 procent) Turków żyje poniżej poziomu ubóstwa, podczas gdy odsetek ten wśród imigrantów z Bałkanów i Europy Południowej (Hiszpanii i Portugalii) wynosi 25 procent.

Osiągnięcia Turków w dziedzinie nauki i edukacji są również dużo niższe od wyników pozostałych grup imigracyjnych w Niemczech. Szkołę średnią kończy zaledwie 60 procent Turków, w porównaniu z 85 procentami imigrantów z Europy Wschodniej. Tylko 8 procent niemieckich Turków w przedziale wiekowym 17-45 posiada wykształcenie wyższe licencjackie; wśród imigrantów z Europy Wschodniej jest to 30 procent.

Niemieccy propagatorzy polityki wielokulturowości za taki stan rzeczy obwiniają Niemców. Twierdzą, że większość gospodarzy postrzega Turków jako gości, a nie obywateli, zniechęcając ich tym samym do integrowania się. Zarzut ten odpiera m.in. holenderski socjolog Ruud Koopmans – jego zdaniem im większa różnica kulturowa między gospodarzami i gośćmi, tym trudniej o integrację.

W wywiadzie udzielonym portalowi WirtschaftsWoche, Koopmans skrytykował orędowników multi-kulti, którzy nalegają, żeby nie włączać kultury i religii do debaty nad integracją. „We wszystkich krajach europejskich islamscy imigranci pozostają w niemal wszystkich dziedzinach daleko w tyle za innymi imigrantami. Dotyczy to rynku pracy, osiągnięć w dziedzinie edukacji, relacji między grupami etnicznymi, kontaktów z lokalną społecznością czy identyfikacji z krajem zamieszkania”, twierdzi holenderski socjolog.

„O kulturowym dystansie decydują trzy główne czynniki: zdolności językowe, zdolność nawiązywania kontaktów z innymi grupami etnicznymi – zwłaszcza, jeśli chodzi o małżeństwa – i przekonania dotyczące roli kobiet. Wszystkie te czynniki, a zwłaszcza pozycja kobiet, bezpośrednio definiowana przez

religię islamu, powiązane są z wyznaniem. Im większy dystans kulturowy dzieli poszczególne grupy, szczególnie, gdy w grę wchodzi kulturowe tabu, tym trudniej o małżeństwa między przedstawicielami poszczególnych grup etnicznych. Tego rodzaju tabu uniemożliwiają muzulmanom, a zwłaszcza muzulmankom, poślubić niemuzulmanina. Statystyki pochodzące z różnych europejskich krajów pokazują, że małżeństwa międzyetniczne stanowią wśród muzulmanów mniej niż 10 procent”, wyjaśnia Koopmans.

Detlef Pollack, autor wspomnianego raportu uniwersytetu w Münster, winą za brak integracji wśród Turków obarcza dyskryminację. „Przesłanie dla większości niemieckiego społeczeństwa jest takie, że powinniśmy być bardziej wrażliwi na problemy, z którymi zmagają się ludność pochodzenia tureckiego”, powiedział Pollack w rozmowie z „Deutsche Welle”.

Koopmans odrzuca zależność pomiędzy dyskryminacją i radykalizacją: „To powszechne, ale mylne stwierdzenie. W przeprowadzonym przez nas badaniu zapytaliśmy muzulmanów, jak bardzo czują się dyskryminowani i szukaliśmy korelacji związanych z rozwojem fundamentalistycznego światopoglądu. Nie znaleźliśmy żadnej. Nienawiść muzulmanów w stosunku do niemuzulmanów nie jest zjawiskiem wyjątkowym wśród islamskich imigrantów. Tak naprawdę jest jeszcze większa w krajach, z których pochodzą. Radykalizacja nie rodzi się w Europie, lecz w świecie islamskim”.

Autorstwo: Soeren Kern

Tłumaczenie: Bohun

Źródło oryginalne: [GatestoneInstitute.org](http://GatestoneInstitute.org)

Źródło polskie: [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl)